Sygnatura akt I C 1141/18

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Goleniowie I Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	ASR Michał Barczyk
Protokolant:	Kamila Wilkońska

po rozpoznaniu 8 lutego 2019 roku w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa ***P. K.***

przeciwko ***Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w N.***

przy udziale interwenienta ubocznego działającego po stronie powoda ***S. S.***

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej ***Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N.*** na rzecz ***Fundacji (...) Football S. z siedzibą w S.*** kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych);

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda ***P. K.*** kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od 6 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.

Sygnatura akt I C 1141/18

UZASADNIENIE

wyroku z 8 lutego 2019 roku

Powód P. K., w ostatecznie sprecyzowanym stanowisku, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. na jego rzecz kwoty 3.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, na cel (...) na rzecz Fundacji (...) Football S. z siedzibą w S. 2.000 złotych oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód stwierdził, że w okresie od 28 grudnia 2017 roku do 22 lutego 2018 roku był osadzony w Zakładzie Karnym w N.. W tym czasie S. S. nadał 8 listów poleconych adresowanych do P. K.. Dwa listy nie zostały w ogóle doręczone powodowi, pięć z nich zostało doręczonych z opóźnieniem. Listy zawierały prywatną treść. Z tego powodu doszło do naruszenia tajemnicy korespondencji oraz prawa do komunikowania się. Nadto, P. K. w powyższym

okresie, mimo złożonej przez niego deklaracji o niepaleniu wyrobów tytoniowych został osadzony w jednej celi z osobami palącymi te wyroby.

Precyzując powyższe roszczenia, powód wskazał, że na kwotę 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, składają się kwoty po 1.000 złotych za naruszenie jego prawa do korespondencji (komunikowania się), za naruszenie tajemnicy korespondencji oraz osadzenie w jednej celi z osobami palącymi wyroby tytoniowe. Na kwotę 2.000 złotych na cel społeczny składa się po 750 złotych za naruszenie jego prawa do korespondencji i naruszenie tajemnicy korespondencji, 500 złotych za osadzenie w jednej celi z osobami palącymi wyroby tytoniowe.

Strona pozwana Skarb Państwa - Zakład Karny w N. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Uzasadniając swe stanowisko strona pozwana przyznała, że w czasie, gdy w Zakładzie Karnym w N. przebywał P. K., wpłynęło do zakładu karnego 8 listów poleconych zaadresowanych do niego. Poza sporem pozostawało to, że dwie przesyłki nie zostały doręczone powodowi. Przyznany został również fakt doręczenia dwóch przesyłek z opóźnieniem. W zakresie dotyczącym osadzenia z osobami palącymi wyroby tytoniowe strona pozwana zakwestionowała, aby doszło do naruszenia dobra osobistego powoda; powód nie wykazał, aby doszło do jego osadzenia z osobami palącymi wyroby tytoniowe.

S. S. przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda, wskazując, że był nadawcą korespondencji, która nie została doręczona P. K. bądź została doręczona z opóźnieniem, co przemawia za przyjęciem jego interesu prawnego w sprawie.

W toku dalszego postępowania strony nie zmieniły swoich stanowisk procesowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

P. K. jest pozbawiony wolności od 28 kwietnia 2012 roku. Od 15 kwietnia 2013 roku osadzony został w Zakładzie Karnym w G.. P. K. przez 3 lata był osadzony w jednej celi z S. S..

P. K. 28 grudnia 2017 roku został przeniesiony do Zakładu Karnego w N. celem odbycia terapii uzależnienia od narkotyków. Powód przebywał tam do 22 lutego 2018 roku.

Bezsporne, wynika między innymi z:

- informacji o skazanym k. 103-105,

- zeznań świadka S. S. k. 445-446.

W zakładach karnych można wyróżnić podgrupy, podkultury więzienne – osoby grypsujące, niegrypsujące, cwaniaki oraz osoby chronione, które zostały zakwalifikowane do tej grupy z uwagi na konflikt z ww. podkulturami. Osoba należąca do jednej z trzech podgrup, jeśli zostaje osadzona w celi dla osób chronionych, to zostaje stygmatyzowana przez innych osadzonych.

Dowód:

- zeznania świadka M. K. k. 446-448.

Pojemność Zakładu Karnego w N. 28 grudnia 2017 roku wynosiła 860 miejsc, stan zaludnienia na ten dzień wynosił 814 osadzonych. Wyróżnić można było następujące wolne miejsca: 3 miejsca w celi przeznaczonej do wykonywania kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej, 5 miejsc przeznaczonych dla tymczasowo aresztowanych, 1

miejsce w oddziale terapeutycznym dla skazanego z grupą i podgrupą klasyfikacyjną R-1, 15 miejsc dla skazanych z grupą i podgrupą klasyfikacyjną P-1, 12 miejsc dla skazanych z grupą i podgrupą klasyfikacyjną R-1.

Dowód:

- notatka k. 518-522.

Weryfikacja, czy osadzony nowoprzyjęty jest osobą palącą czy nie, następuje podczas rozmowy po przyjęciu prowadzonej przez wychowawcę. Wychowawca następnie odnotowuje w systemie preferencje osadzonych co do palenia wyrobów tytoniowych. Na tej podstawie dokonywane są stosowne rozmieszczenia w celach.

W sytuacji ujawnienia niezgodnego z oświadczeniem wprowadzonym do systemu rzeczywistym paleniem wyrobów tytoniowych przez osadzonego, to w systemie ujawniany zostaje rzeczywisty stan rzeczy oraz sporządzany jest wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej dla osadzonego. Zdarzają się sytuacje, w których osadzeni zmieniają swoją deklarację, aby przykładowo uzyskać zmianę celi.

Same cele są kwalifikowane jako przeznaczone dla palących lub niepalących w zależności od potrzeb, od ilości osób osadzonych w poszczególnych kategoriach.

W systemie, w którym zawarte są dane dotyczące osadzonych zaznaczone było przed dniem transportu do Zakładu Karnego w N., że P. K. jest osobą niepalącą. Pierwotnie przeznaczona dla powoda cela była przeznaczona dla osób niepalących.

P. K. został przetransportowany do Zakładu Karnego w N. w podgrupie klasyfikacyjnej osób z recydywą. Transport osadzonych miał miejsce popołudniu. Powód miał zostać osadzony w celi dla osób chronionych. P. K. nie wyraził zgody na osadzenie go w tego rodzaju celi, twierdząc, że nie będzie psuł sobie reputacji. Funkcjonariusz zakładu karnego osadził powoda w jednej celi zgodnie z jego wolą co do osadzenia z osobami z jednej podgrupy. Funkcjonariusz miał świadomość, że pozostali osadzeni w tej celi – A. M. i K. R., w systemie wpisani są jako osoby palące, ale mimo to nie palili faktycznie papierosów, bo nie mieli środków na ich nabycie oraz w tamtym okresie podnosili swoją sprawność fizyczną. Powód wyraził zgodę na osadzenie go w tej celi.

29 grudnia 2017 roku P. K., A. M. i K. R. po rozmowie z wychowawcą, zostali oznaczeni w Centralnej Bazie Danych Osób Pozbawionych Wolności jako osoby niepalące wyrobów tytoniowych. Funkcjonariusze Zakładu Karnego w N. nie stwierdzili, aby osoby współosadzone z powodem paliły papierosy.

Następnie w styczniu 2018 roku P. K. został osadzony w celi dla osób mających odbywać terapię. Został on osadzony z K. B. i R. K.. Wymienieni osadzeni tego samego dnia zmienili swoje deklaracje dotyczące palenia wyrobów tytoniowych wskazując, że nie palą, co zostało odnotowane w systemie (...).

P. K. w rozmowach z funkcjonariuszami Służby Więziennej nie skarżył się na warunki osadzenia w celach z osobami palącymi wyroby tytoniowe.

Dowody:

- wydruki z (...) k. 76, 77, 78, 85, 86, 87, 88, 99-102, 355-362

- notatka k. 79, 80, 81, 84,

- zeznania świadka M. K. k. 446-448,

- zeznania świadka G. G. k. 510-511,

- zeznania świadka R. S. k. 539,

- zeznania świadka E. T. k. 580,

- przesłuchanie powoda k. 581-583.

P. K. po osadzeniu go w Zakładzie Karnym w N. złożył skargę podnosząc, że został umieszczony w celi dla osób palących. Z uwagi na zaginięcie tej skargi, została ona uznana za uzasadnioną.

Bezsporne.

W zakładach karnych mało kto z osadzonych w ogóle nie pali wyrobów tytoniowych. Zdarza się, że osoby niepalące również palą wyroby tytoniowe. Bywa, że w celach dla osób niepalących, osadzeni palą. Funkcjonariusze Służby Więziennej pilnują, aby osoby te nie paliły, ale nie są w stanie upilnować wszystkich osadzonych.

W Zakładach Karnych w G. i w N. w celach wyodrębnione są kąciki sanitarne. Zdarzało się, że współosadzeni z powodem palili papierosy; paląc papierosy wychodzili do kącików sanitarnych. W czasie palenia przez nich papierosów uchylone było okno. W trakcie palenia włączali wodę.

P. K. w dniu zamknięcia rozprawy przebywał w celi dla osób niepalących. Mimo to jedna z osób razem z nim osadzonych paliła papierosy. P. K. nie pozwał Zakładu Karnego w G. z tego tytułu.

Dowód:

- przesłuchanie powoda k. 581-583.

S. S. wysłał do powoda, w okresie jego osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) listów poleconych. Dwie przesyłki nie zostały doręczone powodowi.

Poszczególne przesyłki zostały doręczone w następujący sposób. Przesyłka numer: ***(...)***, data wpływu do jednostki: 10 stycznia 2018 roku, data wydania adresatowi: 11 stycznia 2018 roku; przesyłka numer: ***(...)***, data wpływu do jednostki: 19 stycznia 2018 roku, data wydania adresatowi: 24 stycznia 2018 roku; przesyłka numer: ***(...)***, data wpływu do jednostki: 23 stycznia 2018 roku, data wydania adresatowi: 6 lutego 2018 roku; przesyłka numer: ***(...)***, data wpływu do jednostki: 30 stycznia 2018 roku, data wydania adresatowi: 6 lutego 2018 roku; przesyłka numer: ***(...)***, data wpływu do jednostki: 5 lutego 2018 roku, data wydania adresatowi: 9 lutego 2018 roku; przesyłka numer: ***(...)***, data wpływu do jednostki: 6 lutego 2018 roku, data wydania adresatowi: 21 lutego 2018 roku; przesyłka numer: ***(...)***, data wpływu do jednostki: 19 lutego 2018 roku, data wydania adresatowi: 21 lutego 2018 roku; przesyłka numer: ***(...)***, data wydania z Zakładu Karnego w G. operatorowi pocztowemu: 19 lutego 2018 roku, data wpływu do jednostki: 20 lutego 2018 roku, data wydania adresatowi: brak adnotacji w książce korespondencji i jakichkolwiek informacji.

Bezsporne, wynika między innymi z:

- pism Służby Więziennej k. 9, 11, 16-18,

- rejestru korespondencji k. 12-15, 334-354,

- dokumentacji zebranej w postępowaniach skargowym k. 106-156, 157-201, 201-230, 231-243, 244-259.

S. S. wysłał P. K. prywatną korespondencję, w której zawarte były między innymi karty telefoniczne, znaczki pocztowe, gazety sportowe; listy wspierały kolegę, dodawały mu otuchy. S. S. przesyłał koledze również projekty pism oraz skarg do administracji zakładu karnego.

Dwie przesyłki, które nie zostały doręczone powodowi zawierały gazety sportowe, znaczki pocztowe, karty telefoniczne, rzeczy umilające powodowi czas.

Korespondencja, która została doręczona powodowi z opóźnieniem zawierała między innymi dokumenty sporządzone przez S. S. dotyczące sprawy mieszkania powoda, gazety, znaczki pocztowe, długopis.

P. K., będąc w Zakładzie Karnym w N., za zgodą dyrektora jednostki penitencjarnej, dzwonił do S. S.; wymienieni mężczyźni rozmawiali ze sobą w ten sposób 2-3 razy w tygodniu. W trakcie tych rozmów mężczyźni ustalili jakie przesyłki zostały wysłane P. K. i konfrontowali to z faktycznie otrzymanymi listami.

P. K. w Zakładzie Karnym w N. otrzymywał listy wyłącznie od S. S.. W Zakładzie Karnym w G. powód nie otrzymywał listów.

Dowody:

- zeznania świadka S. S. k. 445-446,

- przesłuchanie P. K. k. 581-583.

P. K. i S. S. składali skargi na działania administracji Zakładu Karnego w N. dotyczące przesyłek, które nie zostały doręczone oraz przesyłek wydanych powodowi z opóźnieniem. Zakład Karny w N. uznał za zasadną skargę dotyczącą zbyt długiego czasu doręczenia dwóch przesyłek: (...) oraz (...). W pozostałym zakresie dotyczącym zbyt długiego czasu doręczenia korespondencji skargi zostały uznane za bezzasadne.

Zakład Karny w N. uznał za zasadną skargę dotyczącą korespondencji (...), uznając przesyłkę za zagubioną. W zakresie drugiej niedoręczonej przesyłki (...) Zakład Karny w N. początkowo nie uznawał skargi za zasadną. Następnie uwzględniając wyniki opinii grafologa, skarga została uznana za zasadną.

W związku ze stwierdzonymi w ww. zakresie nieprawidłowościami w jednostce penitencjarnej podjęto działania mające na celu uniknięcie podobnych sytuacji w przyszłości.

Dostarczaniem korespondencji urzędowej i prywatnej poleconej na poszczególne oddziały zakładu karnego zajmował się w Zakładzie Karnym w N. funkcjonariusz działu ewidencji M. M..

M. M. w związku z opóźnieniem w doręczaniu ww. korespondencji został ukarany przez dyrektora Zakładu Karnego obniżeniem dodatku służbowego.

Bezsporne, wynika między innymi z:

- dokumentacji zebranej w postępowaniach skargowym k. 106-156, 157-201, 201-230, 231-243, 244-259,

- pisma Służby Więziennej k. 523,

- zeznań świadka S. S. k. 445-446,

- zeznań świadka M. M. k. 511-512,

- przesłuchania P. K. k. 581-583.

Prokurator Rejonowy w Goleniowie nadzorował śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków w okresie od 28 grudnia 2017 roku do 22 lutego 2018 roku w Zakładzie Karnym w N. przez funkcjonariuszy służby więziennej Zakładu Karnego w N. poprzez niewydanie listów nadawanych przez S. S. przebywającego w Zakładzie Karnym w G. do P. K. przebywającego w Zakładzie Karnym w N., czym działali na szkodę interesu prywatnego S. S. i P. K. to jest o przestępstwo z artykułu 231 § 1 k.k. Prokurator Rejonowy w Goleniowie umorzył to śledztwo z uwagi na brak dowodów dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

W toku tego postępowania został przeprowadzony dowód dowód z opinii biegłego grafologa, który stwierdził, że częściowo nieczytelny podpis nawiązujący do zapisu nazwiska K. znajdujący się w obrębie karty dziennika korespondencyjnego w pozycji „czytelny podpis adresata" złożony 24 stycznia 2018 roku, nie został nakreślony przez P. K..

Dowody:

- postanowienie k. 524-537,

- ekspertyza z postepowania karnego k. 423-433, 501-507,

- dokumenty z postępowania przygotowawczego w osobnej teczce.

S. S. dochodził roszczeń z tytułu naruszenia jego prawa do komunikowania się od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S. oraz od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N..

Bezsporne, wynika między innymi z:

- wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, III C 163/17 k. 262-278.

Sąd zważył, co następuje.

Dochodzone przez powoda roszczenia objęte zostały kumulacją przedmiotową, gdyż wynikają z odrębnych podstaw faktycznych. Powód dochodził roszczenia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych za naruszenie prawa do komunikowania się, naruszenie tajemnicy korespondencji oraz zdrowie poprzez osadzenie go w celi z osobami palącymi wyroby tytoniowe. Powództwo w zakresie dotyczącym naruszenia prawa do komunikowania się i naruszenia tajemnicy korespondencji okazało się częściowo uzasadnione. Natomiast nieuzasadnione było roszczenie w pozostałej części.

Powód dochodził 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, w tym po 1.000 złotych za naruszenie jego prawa do korespondencji (komunikowania się), za naruszenie tajemnicy korespondencji oraz osadzenie w jednej celi z osobami palącymi wyroby tytoniowe. Na kwotę 2.000 złotych na cel społeczny składało się po 750 złotych za naruszenie jego prawa do korespondencji i naruszenie tajemnicy korespondencji, 500 złotych za osadzenie w jednej celi z osobami palącymi wyroby tytoniowe.

Mając na uwadze kumulację roszczeń dla zachowania czytelności uzasadnienie zostało podzielone na dwie części, pierwsza dotycząca naruszenia dóbr osobistych P. K. z powodu naruszenia jego zdrowia z uwagi na osadzenie w celi z osobami palącymi wyroby tytoniowe, druga część dotyczy naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do komunikowania się i naruszenia tajemnicy korespondencji.

Odnosząc się do roszczenia dotyczącego naruszenia zdrowia powoda poprzez osadzenie go w celi z osobami palącymi wyroby tytoniowe, wskazać należy, że podstawę do żądania zadośćuczynienia mogą stanowić przepisy art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, lub art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Powód nie wykazał, aby w wyniku osadzenia w celi wraz z osobami palącymi doznał rozstroju zdrowia, ani nawet na takie okoliczności się nie powoływał. Tym samym nie zachodzi podstawa do przyznania zadośćuczynienia przewidziana w art. 445 § 1 k.c. Powód podstawy prawnej roszczeń upatrywał w naruszeniu jego dóbr osobistych. Można rozważać zatem zasadność roszczenia powoda jako zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku z naruszeniem przepisów regulujących warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne; w razie dokonanego naruszenia może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; wreszcie na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Z kolei art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Odpowiedzialność sprawcy naruszenia dobra osobistego w myśl przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oparta jest na zasadzie winy. Jednakże reguła ta doznaje ograniczenia, gdy podmiotem odpowiedzialnym jest Skarb Państwa, którego odpowiedzialność jest uzależniona od obiektywnej bezprawności danego zachowania, stosownie do treści art. 417 k.c., określającego odrębne zasady odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Wynikająca z art. 417 k.c. oraz z art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej odpowiedzialność Skarbu Państwa jest odpowiedzialnością za samo naruszenie prawa przy wykonywaniu władzy publicznej, jest oderwana od zawinienia. Również przepisy art. 24 k.c. i 448 k.c. stanowiące podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymagają dla obciążenia sprawcy tego naruszenia wykazania po jego stronie winy oraz przewidują domniemanie bezprawności jego działania (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, L.).

Patrząc przez pryzmat rozkładu ciężaru dowodu przewidzianego w art. 24 k.c. na powodzie ciążył zatem obowiązek wykazania, że doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego, w tym przypadku jego zdrowia. Dopiero w przypadku skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego strona pozwana mogłaby zwolnić się z odpowiedzialności poprzez wykazanie, że jej działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – to jest było zgodne z wiążącym ją prawem (domniemanie bezprawności działania).

Istota sporu w zakresie dotyczącym osadzenia w celi dla osób palących sprowadzała się do oceny dowodów i dokonania na tej podstawie ustaleń faktycznych, czy doszło do faktycznego osadzenia powoda w celi z osobami palącymi i czy zostało to uczynione wbrew jego woli. Tym samym czy doszło do naruszenia dobra osobistego P. K..

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że doszło do naruszenia w tym zakresie dóbr osobistych powoda. P. K. dla wykazania, że został osadzony w celi z osobami palącymi przedstawił wydruki z systemów elektronicznych jakimi dysponuje Zakład Karny w N. i zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z zeznań funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Z wydruków z systemów elektronicznych strony pozwanej wynika, że powód był osadzony w celach w Zakładzie Karnym w N. zgodnie ze swoją preferencją dotyczącą palenia wyrobów tytoniowych (k. 76, 77, 78, 85, 86, 87, 88, 99-102, 355-362). Wobec tak ukształtowanych okoliczności wynikających z wydruków z systemów elektronicznych należało dokonać weryfikacji tych danych innymi środkami dowodowymi, celem ustalenia, co podnosił powód, czy doszło do wpływu na oświadczenia osadzonych przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego w N., przez co wydruki te nie odpowiadałyby rzeczywistemu stanowi rzeczy. Powód wskazywał, że w tym zakresie dochodziło do instrumentalnej zmiany oświadczeń przez współosadzonych, pod wpływem funkcjonariuszy Służby Więziennej. Jednakże brak dowodów, na podstawie których możliwe byłoby dokonanie tak kategorycznej i jednoznacznej oceny. Dla poparcia swoich twierdzeń P. K. przedstawił jedynie dowód ze swoich zeznań oraz przedstawił dowody z zeznań pracowników strony pozwanej. Podkreślenia wymaga, że stosownie do art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dowód ten ma zatem charakter subsydiarny (posiłkowy), dopuszczalny tylko wtedy, gdy nie można istotnych dla sprawy okoliczności wyjaśnić innymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków. W realiach rozpoznawanej sprawy okoliczności związane z osadzeniem P. K. zgodnie z jego deklaracjami dotyczącymi palenia wyrobów tytoniowych wynikają z zeznań funkcjonariuszy Służby Więziennej. Przede wszystkim świadek M. K., który dokonywał czynności dotyczących rozmieszczenia powoda w

Zakładzie Karnym w N. po jego transporcie do tej jednostki wskazał, że P. K. został ulokowany w celi wraz z osadzonymi, którzy faktycznie nie palili wyrobów tytoniowych (k. 446). Świadek ten miał styczność z osadzonymi w trakcie pracy i na tej podstawie miał wiedzę na temat palenia wyrobów tytoniowych przez A. M. i K. R.. M. K. w sposób przekonujący wskazał na jakiej podstawie powziął informacje na temat niepalenia przez wymienionych osadzonych wyrobów tytoniowych. Wskazał, że chcieli w tamtym okresie poprawić swoją kondycję, a poza tym nie mieli pieniędzy na nabycie wyrobów tytoniowych. Oceny tej nie zmienia potencjalna możliwość nabywania wyrobów tytoniowych poprzez handel między osadzonymi, do wykazania czego zmierzał powód, a co nie zostało ostatecznie wykazane. Świadek G. G. potwierdził słowa M. K. zeznając, że powód w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności nie skarżył się, poza skargą która zaginęła, na osadzenie z osobami palącymi wyroby tytoniowe. Brak informacji od zeznających w sprawie funkcjonariuszy, aby powód skarżył się im bezpośrednio na osadzenie z osobami palącymi. Zgodnie zaś z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 21 grudnia 2016 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. poz. 2231), skazany ma prawo składać wnioski, skargi i prośby na piśmie oraz ustnie. Przełożeni i inne uprawnione osoby przyjmują je także w czasie bezpośrednich kontaktów ze skazanym, zwłaszcza w czasie wizytacji cel mieszkalnych i innych pomieszczeń, w których przebywają skazani. Zważywszy na dotychczasową postawę P. K., który odbywając karę pozbawienia wolności często składał skargi na warunki panujące w zakładzie karnym, jest to istotna okoliczności. Dotychczasowa postawa powoda, która została wykazana ilością skarg składanych administracji zakładu karnego, dołączonych do akt sprawy, wskazuje, że gdyby faktycznie doszło do osadzenia powoda wbrew jego woli w celi z osobami palącymi, to okoliczność ta znalazłaby większe odzwierciedlenie w sporządzanych skargach. Treść zeznań powoda w tej mierze nie znajduje zatem odzwierciedlenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. Zauważyć również trzeba, że funkcjonariusze Służby Więziennej nie zauważyli, aby cele zajmowane przez powoda miały oznaki palenia wyrobów tytoniowych; w trakcie wizytowania celi zajmowanej przez P. K. nie czuć było dymu tytoniowego (k. 510). Podkreślenia wymaga, że w razie ujawnienia niezgodności stanu faktycznego dotyczącego palenia wyrobów tytoniowych z wpisem w systemie, jest to ujawniane poprzez odpowiednią adnotację w systemie i sporządzany jest wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej dla osadzonego. Takie postępowanie wynika z zeznań świadka R. S. (k. 539). Fakt, że współosadzeni P. K. nie palili wyrobów tytoniowych, nie był odosobniony w zeznaniach świadków, albowiem potwierdził to również świadek E. T. (k. 580). Zauważyć również należy, że dla powoda istotną kwestią w trakcie jego ulokowania w celi było osadzenie z osobami zgodnie z podkulturą więzienną, a nie fakt dotyczący palenia wyrobów tytoniowych. Zeznania tych świadków są logiczne, spójne, nie zawierają sprzeczności i wzajemnie korespondują, a nadto korespondują z wydrukami z bazy elektronicznej strony pozwanej. Zeznania tych świadków tym bardziej zasługują na wiarę, jeśli zestawi się je z ze wzmiankowanymi wydrukami z przeglądarki zmian oraz z notatkami sporządzonymi przez tych funkcjonariuszy (k. 79, 80, 81, 84). Nie potwierdziły się również twierdzenia powoda, który wskazywał, że współosadzeni niezwłocznie po opuszczeniu przez P. K. Zakładu Karnego w N., zmieniali swoje oświadczenia w zakresie palenia wyrobów tytoniowych. Wniosku takiego nie można wyprowadzić z analizy ww. wydruków, albowiem A. M., K. R., K. B. i R. K. zmienili swoje oświadczenia odnośnie do palenia wyrobów tytoniowych w różnych datach, które nie pokrywały się z datą opuszczenia przez powoda Zakładu Karnego w N.. Odnosząc się do deklaracji K. B. i R. K. dotyczących palenia przez nich wyrobów tytoniowych, to brak również dowodów wskazujących, że doszło do ich zmiany po ulokowaniu P. K. w celi z wymienionymi mężczyznami. P. K. nie przedstawił dowodów pozwalających przyjąć, że został wbrew swej woli osadzony w celi z osobami palącymi. Zresztą sam w swoich zeznaniach wskazał, że osadzeni nie przestrzegają swych deklaracji dotyczących palenia wyrobów tytoniowych (k. 582). Na zmianę powyższej oceny nie pozwala przeprowadzony dowód z zeznań świadka S. S., który nie przebywał w tamtym okresie w Zakładzie Karnym w N. i sprawę zna jedynie z relacji powoda (k. 445). P. K. nie przedstawił innych dowodów, z których mogłoby wynikać, że został osadzony wbrew swej woli z osobami palącymi, brak było chociażby wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań osób, z którymi przebywał w jednej celi w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N.. Mając to na uwadze nie sposób przyjąć, aby powód wykazał, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia.

Niezależnie od powyższej oceny dowodów i dokonanych na jej podstawie ustaleń stanu faktycznego, podkreślenia wymaga, że mając możliwość ustalenia odpowiedniego (stosownego, właściwego, adekwatnego do okoliczności sprawy) wymiaru zadośćuczynienia wedle swego uznania sąd może także przyjąć, że w konkretnych okolicznościach

nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej zrekompensowanie w formie pieniężnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2011 roku, V CSK 113/11, L.). Nawet w razie przyjęcia za wykazane twierdzeń powoda, zostałby on jedynie w niewielkim zakresie dotknięty odbywaniem kary pozbawienia wolności w warunkach naruszających jego godność poprzez osadzenie w celi z osobami palącymi. Powód przebywał w Zakładzie Karnym w N. w nieznacznym okresie w odniesieniu do całego wymiaru odbywanej przez niego kary pozbawienia wolności (k. 103-105). Powód, jak wskazał w swoich zeznaniach, był i jest świadomy warunków panujących w zakładach karnych, także tego, że wielokrotnie nie uda się uniknąć kontaktu z palącymi współosadzonymi (k. 582). Powód zeznał, że odbywając karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. przebywa w celi dla osób niepalących, a mimo to jeden z osadzonych pali papierosy. Tak ukształtowane okoliczności nie pozwalają przyjąć, aby zostało wykazane, że powód doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia.

Sąd oddalił zatem powództwo w części dotyczącej naruszenia dobra osobistego P. K. w postaci zdrowia, jako nieusprawiedliwione wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Przechodząc do analizy roszczenia dotyczącego naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do komunikowania się i tajemnicy korespondencji, wskazać należy, że zawiera ono w sobie dwie grupy twierdzeń. Pierwsza dotyczy korespondencji, która została doręczona powodowi z opóźnieniem, druga zaś dwóch przesyłek, które nie zostały w ogóle doręczone.

Podstawę prawną powództwa w tej części również stanowiły przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. Nie ma zatem potrzeby ponownego przytaczania ich treści. Powód w doręczeniu pięciu listów z opóźnieniem i niedoręczeniu mu dwóch przesyłek upatrywał naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do komunikowania się oraz tajemnicy korespondencji.

Wolność komunikowania się jest jedną z konsekwencji szeroko rozumianej wolności obywatelskiej i osobistej, obejmującej wszystkie formy porozumiewania się między ludźmi (przykładowo list i telefon), natomiast tajemnica korespondencji jest pojęciem znacznie węższym, związanym przede wszystkim z prawem każdego człowieka do poszanowania jego życia prywatnego, jego prawa do zachowania w tajemnicy treści przekazu kierowanego do innych osób lub instytucji. Naruszenie tajemnicy korespondencji ma miejsce także wówczas, gdy w wyniku zagubienia cudzej korespondencji stworzono realne warunki (niebezpieczeństwo) umożliwiające, z dużym stopniem prawdopodobieństwa, zapoznanie się osób trzecich z jej treścią. Takie naruszenie tajemnicy korespondencji może nastąpić także w odniesieniu do korespondencji osoby pozbawionej wolności. Zakład karny, pod którego pieczą pozostaje ta korespondencja, ma obowiązek stworzenia właściwego zabezpieczenia także przed możliwością zapoznania się z jej treścią osób trzecich, w razie zagubienia korespondencji.

Dobrem osobistym wynikającym z prawa do wolności osobistej i obywatelskiej jest szeroko rozumiane prawo do porozumiewania się (komunikowania) z innymi przy użyciu różnych form komunikacji, także listownej. Prawo to może być ograniczone w drodze ustawy, co dotyczy między innymi osób pozbawionych wolności. Jednak w granicach, w jakich zostało im przyznane, nikt nie może go naruszać, w szczególności przez uniemożliwienie dotarcia korespondencji do adresata, w tym niszczenie korespondencji, przywłaszczenie jej czy stworzenie lub tolerowanie przez administrację zakładu karnego warunków sprzyjających ginięciu korespondencji i niezapewnienie odpowiednich procedur kontrolujących wysłanie jej z zakładu karnego do adresata, co jest obowiązkiem administracji sprawującej pieczę nad korespondencją osób osadzonych w zakładzie karnym, od chwili przekazania przez nie przesyłki funkcjonariuszowi zakładu, do chwili wysłania jej poza zakład. Osoby pozbawione wolności nie mają bowiem możliwości dokonania jakiegokolwiek wyboru sposobu i drogi wysyłania korespondencji z zakładu karnego, na którym w związku z tym spoczywa obowiązek zorganizowania takich warunków przyjmowania i przekazywania korespondencji, by zapewnione było jej dostarczenie do odpowiednich placówek pocztowych, a w konsekwencji dotarcie do adresata. Jeżeli doszło do zaniedbań w tym zakresie i uniemożliwienia dotarcia korespondencji do adresata, może to oznaczać w konkretnych okolicznościach faktycznych naruszenie dobra osobistego, w rozumieniu art. 23 i art. 24 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2010 roku, IV CSK 87/10, L.).

W zakresie wykazania przez powoda naruszenia dóbr osobistych, poza sporem stron pozostawała okoliczność, że dwie przesyłki nie zostały powodowi doręczone; dwie przesyłki zostały doręczone z opóźnieniem – 15. dnia od wpływu do jednostki oraz 16. dnia od wpływu do jednostki. Strona pozwana zakwestionowała, aby można było przyjąć, że pozostałe przesyłki zostały doręczone powodowi zbyt późno. Strony różniły się zatem w ocenie doręczenia przesyłek z opóźnieniem, dla którego brak usprawiedliwienia w rozpoznawanej sprawie, przez pryzmat regulacji dotyczącej ochrony dóbr osobistych.

Wymaga zatem oceny czy poprzez doręczenie przesyłek z opóźnieniem, a więc 15. i 16. dnia od wpływu korespondencji do jednostki penitencjarnej, a także w pozostałych przypadkach wydania przesyłek po kilku dniach od ich przekazania do zakładu karnego, doszło do naruszenia prawa powoda do komunikowania się. W tym zakresie nie sposób przyjąć, aby doszło do naruszenia tak nazwanego dobra osobistego. W tym zakresie faktycznie doszło do zaniedbań ze strony funkcjonariuszy Służby Więziennej, jednakże doręczenie korespondencji z nawet kilkunastodniowym opóźnieniem, jak w realiach rozpoznawanej sprawy, nie stanowi o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Tego rodzaju sytuacja, mogła po stronie powoda zrodzić uczucie pokrzywdzenia, czy też frustrację, jednakże nie jest to wystarczające, aby zakwalifikować taki stan rzeczy jako naruszenie dobra osobistego. Trzeba bowiem zauważyć, że zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie panuje zgoda, że tak, jak wyróżnienie dóbr osobistych, tak również ocena, czy doszło do ich naruszenia, następuje w oparciu o kryteria obiektywne, tzn. społeczną aprobatę dla ochrony konkretnej wartości oraz negatywną ocenę zachowania naruszającego tę wartość, przy czym pod uwagę należy brać jedynie opinię osób rozsądnie i uczciwie myślących. Ocena, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie zależy od subiektywnych odczuć osoby żądającej udzielania ochrony, ale opinii społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2010 roku, V CSK 19/10, L.). Przyjęcie, że w tego rodzaju sytuacji doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do komunikowania się, stworzyłoby realne niebezpieczeństwo dekompozycji konstrukcji dóbr osobistych oraz rozmycia ich ochrony, co może zachęcać wszystkich pokrzywdzonych do dochodzenia przed sądami zadośćuczynienia za krzywdę, niezależnie od źródła pokrzywdzenia (cierpienia), rodzaju i rozmiaru krzywdy oraz charakteru naruszonego dobra (interesu) (zob. szerzej uzasadnienie zdania odrębnego uchwały Sądu Najwyższego z 27 marca 2018 roku, III CZP 60/17, L.). Oceniając czy doszło do naruszenia dobra osobistego powoda trzeba mieć na uwadze, że w warunkach wolnościowych przesyłki często doręczane są adresatom, bez ich winy, po kilku czy kilkunastu dniach. Poza tym, należy w tej mierze uwzględnić odpowiednie regulacje dotyczące doręczania korespondencji w warunkach penitencjarnych. Zgodnie z treścią § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23 czerwca 2015 roku w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawienie wolności oraz dokumentowania tych czynności (Dz. U. poz. 927 ze zm.), wszelkie czynności administracyjne powinny być wykonywane ***bezzwłocznie***. Dotyczy to w szczególności doręczania osadzonym korespondencji. Termin bezzwłocznie nie jest jednoznaczny, może być różnie interpretowany. Posługując się chociażby w argumentacji analogią do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego regulujących kwestie doręczeń, termin około 14 dniowy, jest zwyczajowym terminem dla doręczenia adresatowi przesyłki, pojmowanego jako czas od momentu gdy mógł się faktycznie zapoznać z korespondencją do jej faktycznego odbioru. W przypadku przekazywania korespondencji należy uwzględnić proces organizacji zakładu karnego i jego funkcjonowania, w tym należy zasygnalizować, że priorytetowe znaczenie ma doręczanie korespondencji urzędowej. Natomiast o przekroczeniu terminu przekazania adresatowi korespondencji w warunkach jego osadzenia w zakładzie karnym naruszającego dobra osobiste osadzonego (w postaci prawa do komunikowania się) można mówić w sytuacji znacznego opóźnienia w przekazaniu przesyłki, a które trwałoby co najmniej kilka tygodni lub kilka miesięcy; taka sytuacja zbliżona byłaby do utraty korespondencji, ponieważ w istocie przesyłka ta mogłaby utracić, w realiach konkretnego stanu faktycznego, znaczenie dla jej adresata i nadawcy.

Natomiast odmienna ocena dotyczy naruszenia dóbr osobistych powoda w zakresie dwóch przesyłek, które nie zostały mu doręczone. Doszło do zaginięcia kierowanej do P. K., przesyłki numer (...), która wpłynęła do jednostki 20 lutego 2018 roku i jej losy nie są znane oraz przesyłki numer (...), która wpłynęła do jednostki 19 stycznia 2018 roku, a jej odbiór 24 stycznia 2018 roku pokwitowała nieustalona dotąd osoba. W tym zakresie doszło do naruszenia dóbr osobistych zarówno w postaci prawa do komunikowania się jak i tajemnicy korespondencji, w zakresie jednej z przesyłek doszło do faktycznego naruszenia tego dobra, albowiem w toku postępowania wywołanego

skargą powoda ujawniły się okoliczności wskazujące, że inna osoba pokwitowała odbiór przesyłki, która nie została doręczona adresatowi. Przy korespondencji, której los jest nieznany doszło do potencjalnego naruszenia tajemnicy korespondencji, albowiem nie ustalono w jaki sposób zaginęła przesyłka.

Przechodząc do analizy pozostałych przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej, wskazać trzeba, że niewątpliwie doszło do zaniechania ze stron funkcjonariuszy zakładu karnego, którzy dopuścili do zaistnienia tego rodzaju sytuacji. Było to niezgodne z zasadami regulującymi postępowanie z korespondencją adresowaną do osób pozbawionych wolności, które są ustanowione w Kodeksie karnym wykonawczym oraz w rozporządzeniu w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności.

Kwestię dotyczącą wysokości zadośćuczynienie reguluje zacytowany wyżej art. 448 k.c.

Przepis ten przewiduje dwa majątkowe środki ochrony dóbr osobistych: zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego oraz "odpowiednią" kwotę na cel społeczny. Pokrzywdzony może wybrać jedno z roszczeń albo dochodzić obu równocześnie (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 9 września 2008 roku, III CZP 31/08, L.).

Przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest doznanie przez pokrzywdzonego krzywdy. Krzywda jest to ogół negatywnych następstw bezprawnego działania, przy czym są to następstwa niematerialne, nie dające się wyrazić w pieniądzu. Wiążą się one z negatywnymi odczuciami poszkodowanego. Rozmiar krzywdy decyduje więc o wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia. Wpływ na jego wysokość mają również rodzaj naruszonego dobra osobistego, intensywność i czasookres jego naruszenia oraz rozmiar negatywnych skutków po stronie poszkodowanego, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości. Podkreślić przy tym należy, że krzywda stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, zadośćuczynienie zaś winno być odpowiednie, tzn. odpowiadać rozmiarowi doznanej krzywdy.

Dobra osobiste mają charakter obiektywny, przysługują każdej osobie. W warunkach życia na wolności zagubienie przesyłki może stanowić mniejszą lub większą uciążliwość. Niemniej jednak naruszenie tego dobra jest bardziej odczuwalne dla osoby pozbawionej wolności, gdyż utrata prywatnej korespondencji może wiązać się z utratą nadziei, czy pocieszenia. Tak też było w sytuacji P. K., który zeznał, że przesyłki od S. S. dodawały mu otuchy, stanowiły dla niego istotną pomoc. Pomagały mu przetrwać, znosić trud i uciążliwość osadzenia, zagubione przesyłki zawierały znaczki pocztowe, karty telefoniczne oraz gazety sportowe. Utrata znaczków pocztowych i kart telefonicznych niewątpliwie mogła wzmóc u powoda poczucie krzywdy, gdyż zwiększała, i tak ograniczoną w warunkach penitencjarnych, możliwość kontaktu z innymi osobami. Uczucie krzywdy u powoda wzmogło kwestionowanie przez stronę pozwaną zaginięcia jednej z dwóch niedoręczonych przesyłek. Dopiero pod wpływem wydanej w toku postępowania karnego opinii biegłego grafologa Zakład Karny w N. przyznał, że doszło do zaginięcia przesyłki. Zagubione listy nie odnalazły się, mogły więc zostać odnalezione przez inną osobę, przez co naruszona zostałaby tajemnica korespondencji.

Jednakże przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia nie sposób pominąć, że zaginięcie dwóch przesyłek nie pozbawiło całkowicie powoda możliwości komunikowania się z przyjacielem, ponieważ mógł z nim kontaktować się telefonicznie. Jak wynika z zeznań powoda rozmawiali oni ze sobą 2-3 razy w tygodniu przez telefon (k. 582-583). Nie można pominąć, że w rozmowie telefonicznej kolega również mógł mu dodać otuchy i udzielić wsparcia, przekaz bezpośredni, telefoniczny jest bowiem zasadniczo mocniejszy od przekazu listowego i w większym stopniu może doprowadzić do poprawy nastroju i samopoczucia. Skoro powód i S. S. rozmawiali na temat wysyłanej korespondencji, to mogli przekazywać sobie jej treść. Również skutek naruszenia dóbr osobistych nie był szczególnie długi, gdyż powód przebywał w Zakładzie Karnym w N. niespełna dwa miesiące. Poza tym powód nie zeznał, aby treść przesyłek zawierała intymne czy też szczególnie prywatne treści, co mogłoby wpłynąć na rozmiar doznanej krzywdy.

Wobec tak ukształtowanych okoliczności, kwota 250 złotych na cel społeczny wskazany przez powoda (żądanie zasądzenia kwoty w tym zakresie nie obejmowało odsetek), oraz 250 złotych zadośćuczynienia na rzecz powoda, stanowić będą adekwatną kwotę w stosunku do wyżej opisanej krzywdy P. K.. Takie rozłożenie zasądzonego

zadośćuczynienia odpowiada woli powoda (k. 583), który wskazał, że chciałby, aby połowa zasądzonej kwoty przeznaczona została na cel społeczny, a druga połowa dla powoda.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. Stosownie do tych przepisów, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia powstaje w chwili wyrządzenia krzywdy czynem niedozwolonym i staje się wymagalne, zgodnie z dyspozycją art. 455 k.c., niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, L.). P. K. nie wzywał przed wytoczeniem powództwa strony pozwanej o zapłatę. Zatem doręczenie pozwu stronie pozwanej (27 lipca 2018 roku - piątek) należy potraktować jako postawienie długu w stan wymagalności; upływ tygodnia liczonego od momentu doręczenia wezwania, zwyczajowo przyjętego na dobrowolne spełnienie świadczenia wywołało opóźnienie strony pozwanej w zapłacie zadośćuczynienia na rzecz powoda. Od następnego dnia po upływie tygodniowego terminu należą się zatem na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie.

W tym miejscu wskazać trzeba, że Sąd dał wiarę zgromadzonemu w toku postępowania materiałowi dowodowemu, z wyjątkiem tej części zeznań powoda, która nie dała się pogodzić z zeznaniami świadków. Zresztą jak już zostało wyżej nadmienione zeznania te mają charakter subsydiarny. Strony nie kwestionowały prawdziwości
i rzetelności zebranych w sprawie dowodów, poza podpisem na jednym z potwierdzeń odbioru korespondencji, co do którego nie zostało zakwestionowane, że nie został naniesiony przez powoda, Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania z urzędu.

Tak argumentując, Sąd orzekł jak w punkcie I., II. i III. wyroku.

W punkcie IV. wyroku Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu. Zgodnie z treścią tego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej spór tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Charakter roszczenia, o zasadności którego powód mógł być przeświadczony z uwagi na poczucie pokrzywdzenia oraz jego sytuacja majątkowa wynikająca z przebywania w zakładzie karnym, uzasadniały odstąpienie od obciążania go kosztami procesu. Ponadto trzeba uwzględnić kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, powód wygrał sprawę w 10%, zatem należałoby go uznać za przegrywającego postępowanie w całości; zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 900 złotych, pozbawiłoby zasądzonego zadośćuczynienia kompensacyjnego charakteru.

(...) Michał Barczyk

G., 21 lutego 2019 roku